

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa Rafinerii T. Spółki Akcyjnej
przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki
o nałożenie kary pieniężnej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 18 października 2011 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Warszawie
z dnia 27 stycznia 2011 r.,

- 1.odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 270
(dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa
prawnego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 27 stycznia 2011 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 7 czerwca 2010 r., zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że nadał mu następującą treść: „uchyla zaskarżoną decyzję Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 8 września 2008 roku nr

DPE/1202/2006/31”, a nadto oddalił apelację w pozostałym zakresie oraz zasądził od pozwanego Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki na rzecz powódki Rafinerii T. SA kwotę 270 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wywiódł skargę kasacyjną od wymienionego wyroku i opierając ją na podstawie naruszenia prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 56 ust. 1 pkt 12 i ust. 2 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne wniósł o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego i oddalenie odwołania powoda od decyzji Prezesa URE z dnia 8 września 2006 r.

W skardze kasacyjnej został zawarty wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania oparty na treści art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. i wskazujący, że „w świetle przytoczonej podstawy kasacyjnej” skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej

charakterze elementu interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Jeśli więc wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, poprzez odwołanie się do art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jak w rozpoznawanej sprawie, wskazuje na oczywistą zasadność skargi, to w jego uzasadnieniu powinny znaleźć odpowiednie wywody potwierdzające tę okoliczność. Skarga jest bowiem oczywiście uzasadniona wówczas, gdy zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurystycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002, nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPIUS 2003, nr 18, poz. 437), jest możliwe do przyjęcia tylko wtedy, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491 538), gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963, nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód

prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

W ocenie Sądu Najwyższego przedstawione we wniosku pozwanego Prezesa URE o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania okoliczności nie stanowią podstawy do uznania oczywistej zasadności skargi rozumianej w sposób wyżej określony. Formułując wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i odwołując się do regulacji zawartej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., pozwany wskazał, iż jego zdaniem Sąd Apelacyjny „w sposób oczywisty naruszył przepisy prawa materialnego, tj. art. 56 ust. 1 pkt 12 i ust. 2 ustawy – Prawo energetyczne poprzez ich niezastosowanie, pomimo zaistnienia przesłanek”. Skarżący upatrywał przy tym owego oczywistego naruszenia wskazanych przepisów prawa materialnego w występowaniu sprzeczności pomiędzy treścią rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku a jego uzasadnieniem, która miała polegać na tym, iż sąd drugiej instancji z jednej strony za niezasadne uznał umorzenie przez Sąd Okręgowy postępowania administracyjnego oraz przyjęcie przez ten sąd możliwości bezpośredniego zastosowania przepisów dyrektywy (2003/30/WE), podzielając tym samym pogląd wyrażony w apelacji, natomiast z drugiej strony podał jako uzasadnienie oddalenia apelacji brak wskazania przez pozwanego jakichkolwiek norm prawnych, które powinny znaleźć zastosowanie do oceny jakości biopaliwa, równocześnie przyznając, iż przepisy takie w prawie krajowym nie obowiązywały w dniu wydania decyzji wymierzającej powodowi karę pieniężną. W ocenie skarżącego Sąd Apelacyjny zanegował więc potrzebę ochronno-prewencyjnych działań organu regulacyjnego. Wbrew tej sugestii nie można było jednak mówić o sprzeczności między treścią rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku a jego uzasadnieniem, skoro sąd drugiej instancji nie podzielił wprawdzie przyjętej przez Sąd Okręgowy oceny charakteru postanowień dyrektywy 2003/30/WE z dnia 8 maja 2003 r. Parlamentu Europejskiego i Rady, ale równocześnie uznał analogicznie jak sąd pierwszej instancji, iż Prezes URE nie miał podstaw do przyjęcia, że powódka, wprowadzając do obrotu produkt stanowiący biopaliwo o nazwie ON BIO 10 naruszyła warunki koncesji, a tym

samym nie miał podstaw do nałożenia na nią kary pieniężnej. Wypadało dodać, że stanowisko Sądu Apelacyjnego stanowiło konsekwencję przyjęcia poglądu Sądu Najwyższego zawartego w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 listopada 2008 r., III SK 7/08, który zapadł po rozpoznaniu skargi kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 listopada 2007 r. poprzednio wydanego w tej samej sprawie. Sąd Najwyższy wyraźnie bowiem stwierdził wówczas, iż „nie można zgodzić się z poglądem, że w okresie od dnia 1 stycznia 2006 r. do dnia wydania zaskarżonej decyzji powódka nie mogła wytwarzać i wprowadzać do obrotu biopaliw ciekłych, ponieważ nie obowiązywało w tym okresie rozporządzenie w sprawie wymagań jakościowych dla biopaliw ciekłych, lecz mogła wytwarzać i wprowadzać do obrotu jedynie paliwa ciekłe spełniające wymagania jakościowe określone rozporządzeniem w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych. W sytuacji, gdy obowiązujące w tym czasie ustawodawstwo nie tylko nie zakazuje wytwarzania i wprowadzania do obrotu biopaliw ciekłych, lecz przeciwnie, „wspiera” tego rodzaju działalność gospodarczą, nie można przyjąć, że z zaniechania wydania stosownych rozporządzeń wykonawczych państwo może wywodzić niekorzystne skutki dla przedsiębiorców posiadających koncesje na prowadzenie działalności obejmującej wytwarzanie i wprowadzanie do obrotu paliw ciekłych, która obejmuje także biopaliwa ciekłe, polegające na zobowiązaniu tych przedsiębiorców do uzyskiwania dodatkowych koncesji na wytwarzanie i wprowadzanie do obrotu biopaliw ciekłych lub na wytwarzaniu i wprowadzaniu do obrotu wyłącznie paliw ciekłych spełniających wymagania jakościowe określone rozporządzeniem w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych, co oznacza *de facto* zakaz wytwarzania i wprowadzania do obrotu biopaliw ciekłych”. Zajmując takie stanowisko, które zgodnie z treścią art. 398²⁰ k.p.c. wiązało zresztą sądy w toku ponownego rozpoznania sprawy, Sąd Najwyższy dodał też, że przepisy rozporządzenia z 2005 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych nie określają wymagań jakościowych dla biopaliw ciekłych oraz, że „rozporządzenie to nie ma zastosowania do wytwarzanego i wprowadzanego przez powódkę do obrotu w 2006 r. biopaliwa ciekłego”. Nawet pobieżna lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wskazywała z kolei, że sąd drugiej instancji w pełni respektował te poglądy, a nawet przyjął je za podstawę swoich rozważań. Uznaniu

przez ten sąd, że działania ochronno-prewencyjne organu państwowego nie mogą mieć charakteru dowolnego, uznaniowego, lecz powinny opierać się na określonej podstawie prawnej (a nie – jak sugeruje skarżący – negującemu potrzebę ochronno-prewencyjnych działań organu regulacyjnego), towarzyszyło natomiast stwierdzenie, że „w niniejszej sprawie (...) Prezes URE nie wykazał, że wprowadzone do obrotu przez powódkę biopaliwo ciekłe zawierające domieszkę 20% biokomponentów było niezgodne z jakimikolwiek przepisami prawnymi normującymi wymogi jakościowe tego rodzaju paliwa” oraz, że „powódka wykazywała odpowiednimi certyfikatami i wynikami badań laboratoryjnych, że jej produkt nie narusza jakichkolwiek wymagań jakościowych”. Dlatego też sugestia zawarta w końcowym fragmencie uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jakoby „Sąd Apelacyjny nie wziął pod uwagę sygnalizowanej w apelacji odrębności między kwestią wydania stosowanych rozporządzeń wykonawczych a kwestią nadzoru i kontroli rynku sprawowanego przez pozwanego w zakresie jego regulacyjnych uprawnień” oraz że „przyjęcie argumentacji Sądu Apelacyjnego czyni ten nadzór praktycznie martwym w okolicznościach zaistniałych w niniejszej sprawie”, w żadnym razie nie mogła wskazywać na oczywiste, a więc widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, naruszenie przez ten sąd przepisów wymienionych w podstawie kasacyjnej. Co więcej, kwestionując to stanowisko i będące jego konsekwencją rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku, skarżący w skardze kasacyjnej usiłował w istocie (wykorzystując w tym celu jedynie zarzut naruszenia prawa materialnego) podważyć dokonane przez sąd drugiej instancji ustalenia faktów i ocenę dowodów. Zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów nie mogą być jednak podstawą skargi kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.), co oznacza, iż przy merytorycznym rozpoznaniu wniesionej skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy nie mógłby uwzględnić takich zarzutów, a tym samym przy rozstrzyganiu zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego byłby związany dokonanymi przez Sąd Apelacyjny ustaleniami faktycznymi (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego też, na

podstawie art. 398⁹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji. O kosztach zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 12 ust. 4 w związku z § 14 ust. 3 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.